

Ochrona powietrza na poważnie

Dane sprawozdawcze z realizacji Programu Ochrony Powietrza w Województwie Małopolskim są porażające. Okazuje się bowiem, że program w 100% zrealizowały jedynie DWIE małopolskie gminy, w tym Sucha Beskidzka. Cała reszta za wyjątkiem Krakowa jest daleko w tyle, a 51 gmin naszego województwa, mających poważny problem z jakością powietrza nie zrealizowało przyjętego planu nawet w jednym procencie. Obserwując zachowanie niektórych osób decyzyjnych oraz tzw. działaczy na rzecz poprawy powietrza można odnieść wrażenie, że ciągle są na etapie bezradnego utyskiwania. W modzie jest gadulstwo, powtarzanie oklepanych i wytartych banałów (np. o rozbitym termometrze), zamęt wokół sprawy i pozorowanie działań, a nieliczne przykłady konkretnych czynów, które mają doprowadzić do zmniejszenia zanieczyszczeń są marginalizowane. W tej sytuacji trudno liczyć na znaczącą poprawę, tracimy bezpowrotnie kolejne lata walki o czystsze powietrze w całym regionie, ponieważ podejmowane działania naprawcze przez niektóre tylko samorządy nie przyniosą oczekiwanych efektów.

W Suchej Beskidzkiej przysłowiowa para nie idzie w gwizdek

W kontekście powyższych faktów warto by podsumować dotychczasowe działania samorządu Suchej Beskidzkiej w zakresie ograniczania niskiej emisji. Tym samym udowodnić, że problem zanieczyszczenia powietrza jest tu traktowany poważnie, a zakres konkretnych działań i przyjęte priorytety zmierzające do poprawy sytuacji, mogą być przykładem i wzorem dla innych.

Do Suchej Beskidzkiej kilkanaście lat temu, została doprowadzona sieć gazowa, która jest systematycznie rozbudowywana przy udziale samorządu. Przykładem zaangażowania miasta może być osiedle Beskidzkie, które w 2012 roku zostało na koszt Gminy zgazyfikowane, a przyłącz gazowy do każdego bloku zmotywował wspólnoty mieszkaniowe do budowy kotłowni gazowych. Dzięki takim i podobnym działaniom, a także tworzeniu odpowiednich warunków i prowadzeniu inwestycji proekologicznych, na dzień dzisiejszy niemal wszystkie instytucje, zakłady pracy i większość obiektów handlowych zlokalizowanych na terenie miasta korzysta już z błękitnego paliwa, czyli ogrzewania gazowego. W 2011 roku samorząd jako jeden z pierwszych w Polsce, wprowadził dopłaty z własnego budżetu do wymiany starych pieców węglowych na proekologiczne systemy grzewcze. Realizowany jest, przyjęty przez Radę Miasta Program Ograniczania Niskiej Emisji, Plan Gospodarki Niskoemisyjnej, a także Program Ochrony Powietrza Województwa Małopolskiego. Poprzez ankiety, analizy i wywiady środowiskowe, zdefiniowane zostały źródła zanieczyszczeń powietrza i potrzeby w tym zakresie. Na szeroką skalę prowadzone są inwestycje podnoszące efektywność energetyczną budynków w tym termomodernizacja, obecnie prawie wszystkie budynki gminne zostały nimi objęte. Podobne przedsięwzięcia realizują inne instytucje, firmy, wspólnoty mieszkaniowe, właściciele budynków mieszkalnych oraz Powiat Suski, który przeprowadził termomodernizację i wymianę instalacji grzewczych w swoich obiektach. Montowane są instalacje solarne i fotowoltaiczne. Dzięki programowi, który realizował Powiat Suski na terenie miasta zamontowanych zostało ponad 400 instalacji solarnych w budynkach jednorodzinnych i innych. Szacuję, że tylko w ciągu ostatnich czterech lat, łączne

wydatki na ograniczenie niskiej emisji na terenie Suchej Beskidzkiej poniesione przez inwestorów, przekraczają kwotę 40 mln złotych. Przeważająca część z tej kwoty została pozyskana ze źródeł zewnętrznych, krajowych i europejskich.

Nasze miasto bierze również udział w programie Life. Zatrudniamy tzw. ekodoradcę, który ma za zadanie m.in. służyć pomocą przy wymianie kotłów węglowych, udział w prowadzonych kontrolach, uświadamianie mieszkańców i edukację ekologiczną, organizowanie szkoleń itp. Projekt Life będzie realizowany do 2022 roku i jest współfinansowany ze środków europejskich oraz krajowych funduszy ekologicznych.

Likwidacja palenisk węglowych i wymiana przestarzałych kotłów na nowoczesne systemy ekologiczne

Dzięki finansowemu wsparciu samorządu Suchej Beskidzkiej, zaangażowaniu mieszkańców oraz wspólnot mieszkaniowych, tylko w 2016 roku zlikwidowanych zostało 533 *palenisk węglowych* w budynkach wielorodzinnych, a od 2013 roku do chwili obecnej łącznie wygaszono 1289 *pieców* w siedemnastu blokach mieszkalnych, gdzie zostały wybudowane nowoczesne kotłownie gazowe wraz z instalacjami centralnego ogrzewania. W 148 *domach* jednorodzinnych wymienione zostały stare „kopciuchy” węglowe na wysoko wydajne instalacje gazowe, biomasę oraz piece na ekogroszek spełniające normy ekologiczne. W kilku obiektach użyteczności publicznej w tym m.in. w Szkole Podstawowej nr 2 i Zakładzie Komunalnym, stare kotłownie węglowe zastąpione zostały nowymi instalacjami gazowymi oraz olejowymi. Na same tylko dopłaty na zmianę systemów grzewczych wypłacone zostało z budżetu miasta mieszkańcom oraz wspólnotom mieszkaniowym ok 3,0 mln złotych, z czego większość to środki pozyskane w formie dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie. Maksymalna dotacja do budowy kotłowni w bloku wyniosła nawet ok. 200 tys. złotych. W przypadku wymiany instalacji grzewczej na gazową w budynkach jednorodzinnych mieszkańcy mogli liczyć na dofinansowanie w kwocie do 10 500 złotych, natomiast na wymianę starego pieca węglowego na kocioł opalany ekogroszkiem klasy 5 lub biomasą maksymalne dofinansowanie wynosiło 6 500 złotych.

W roku bieżącym zostały przygotowane i złożone kolejne wnioski zarówno do WFOŚ w Krakowie, jak i do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego z projektu unijnego, o dotację w łącznej kwocie ponad 1.6 mln złotych. Pozyskana kwota połączona ze środkami finansowymi zabezpieczonymi już w budżecie miasta będzie stanowić dopłaty mieszkańcom do wymiany starych pieców w roku 2017 i 2018. W pierwszym przypadku decyzja o przyznaniu dotacji ma zapaść w czerwcu br., a w drugim do końca sierpnia. Niezwłocznie po pozytywnym dla nas rozstrzygnięciu zawierane będą umowy z mieszkańcami, którzy zadeklarowali wymianę pieców. Łącznie wpłynęło blisko 300 wniosków od właścicieli nieruchomości. Niezależnie od tego, jeśli właściciel budynku, który z jakichkolwiek przyczyn nie może lub nie chce czekać na decyzje o przyznaniu dodatkowego dofinansowania z powyższych programów i mimo tego zamierza wymienić piec, to otrzyma dotację w każdej chwili i o każdej porze roku ze środków własnych gminy w wysokości odpowiednio: 3 000 złotych do kotłów gazowych lub 2 000 złotych do pieców opalanych biomasą i ekogroszkiem. Preferencyjnie są traktowane kotłownie gazowe, dlatego

dofinansowanie takich instalacji jest wyższe niż węglowych.

Skuteczna walka z trucicielami spalającymi odpady

W dążeniu do poprawy jakości powietrza w Suchej Beskidzkiej podejmowane są również inne działania profilaktyczne i edukacyjne wśród mieszkańców, a także w przedszkolach i szkołach poprzez organizowanie różnych akcji, konkursów, happeningów itp.

W naszym mieście bardzo dobrze funkcjonuje system selektywnej zbiórki odpadów, które kierowane są do zlokalizowanej na terenie miasta sortowni i składowiska śmieci wybudowanych wspólnie z innymi gminami powiatu suskiego. W roku 2015, za kwotę około 10 mln zł., sortownia została całkowicie zmodernizowana i dostosowana do obecnych wymogów uzyskując status instalacji regionalnej Województwa Małopolskiego. W naszym mieście szczególna uwaga zwracana jest na segregację odpadów u źródła. Zastosowany system polegający na ważeniu odpadów przy odbiorze, stosowaniu kodów kreskowych i szczegółowej ewidencji rodzajów śmieci, pozwala określić poziom segregacji dla każdego gospodarstwa domowego i innego producenta odpadów oddzielnie. Takie rozwiązanie pomaga w wykrywaniu sprawców zatrutowania powietrza, którym ciągle jeszcze wydaje się, że mogą bezkarnie spalać śmieci w domowych piecach. Straż Miejska (jedyna w powiecie suskim) prowadzi na terenie miasta systematyczne kontrole palenisk domowych nie tylko na interwencyjne zgłoszenia mieszkańców, lecz przede wszystkim na podstawie wygenerowanej przez system komputerowy listy osób, które w okresie rozliczeniowym oddały niewielką ilość odpadów plastikowych lub nie wykazały ich w ogóle. Optymistycznym sygnałem jest fakt, że lista takich osób z roku na rok ulega zmniejszeniu, co wskazuje na skuteczność zastosowanego rozwiązania i wzrost świadomości mieszkańców. Podczas kontroli Straży Miejskiej, w razie podejrzeń spalania odpadów pobierane są próbki popiołu do badania w Politechnice Krakowskiej, z którą od kilku lat (od 2011 roku) gmina Sucha Beskidzka zawiera umowy. Rocznie wykonywanych jest kilkadziesiąt takich badań, a w razie potwierdzenia spalania niedozwolonych substancji, nakładane są kary pieniężne w maksymalnej wysokości. Przykładowo w minionym sezonie grzewczym Straż Miejska przeprowadziła 134 kontrole zakończone protokołem, nałożono 27 mandatów karnych za spalanie odpadów, a w dwóch przypadkach skierowano wnioski o ukaranie do Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej. W powyższym okresie zbadanych zostało 16 próbek popiołu spośród pobranych podczas kontroli i w dziewięciu z nich stwierdzono współspalanie odpadów. Koszty takich badań popiołów nie są niskie gdyż wyniosły blisko 16 tys. zł. (984 zł jedno badanie), lecz gmina Sucha Beskidzka nie zrezygnuje z nich, ponieważ stanowią ważny i skuteczny element walki z trucicielami powietrza.

Masz ekologiczny system ogrzewania - będziesz płacił niższy podatek

Rada Miasta Sucha Beskidzka na wniosek Burmistrza przyjęła w luty br. kolejną regulację, które mają na celu zachęcenie mieszkańców do przyspieszenia wymiany pieców. Wprowadzona została jako pierwsza w naszym regionie ulga w podatku od nieruchomości dla tych, którzy do ogrzewania swoich mieszkań stosują ekologiczne piece i paliwa, ograniczając niską emisję. Ulgi, a właściwie całkowite zwolnienie z podatku od nieruchomości dotyczą

powierzchni mieszkalnych zarówno w blokach, jak i w domach jednorodzinnych przez okres pięciu lat. Ze zwolnienia skorzystają także mieszkańcy, którzy już wcześniej zdecydowali się zmodernizować kotłownię i obecnie ogrzewają swoje domy i mieszkania stosując paliwa i piece ekologiczne spełniające wymogi dyrektywy unijnej.

Zastosowane rozwiązanie preferuje tych, którzy szybciej wymienią piec i dostosują się do uchwały antysmogowej Województwa Małopolskiego, ponieważ zwolnienie z podatku będzie można uzyskać w latach 2018 do 2022. Oznacza to, że najwięcej mogą skorzystać Ci, którzy już mają ekologiczne instalacje grzewcze i nie zatruwają powietrza. Jeśli np. ktoś zdecyduje się wymienić stary piec dopiero w przyszłym roku, to będzie zwolniony z podatku przez pozostałe cztery lata obowiązywania ulgi, jeśli w 2019 roku to już tylko przez trzy lata itd. Mieszkańcom Suchej Beskidzkiej nie opłaca się więc zwlekać ze składaniem deklaracji i modernizowaniem instalacji grzewczych.

Monitoring jakości powietrza w czasie rzeczywistym - czujniki w różnych rejonach miasta

Sucha Beskidzka ma zdiagnozowany problem jakości powietrza. Przez okres dwóch lat tj. 2013 i 2014 stacja monitoringu powietrza dostarczyła danych m.in. na temat poziomu pyłu zawieszonego PM-10 w powietrzu zarówno w okresie grzewczym jak też letnim. W naszym mieście, podobnie jak niemal we wszystkich miejscowościach województw położonych na południu Polski, stan powietrza w okresie grzewczym pozostawia wiele do życzenia.

Po dwóch latach przerwy w prowadzeniu pomiarów, Burmistrz Miasta korzystając z oferty nowatorskich rozwiązań i nowoczesnych technologii podjął decyzję o zainstalowaniu na terenie Suchej Beskidzkiej sieci sensorów, które na bieżąco monitorują jakość powietrza. Są to czujniki rozmieszczone obecnie w siedmiu miejscach, które umożliwiają zbieranie, przetwarzanie oraz interpretowanie danych o powietrzu w czasie rzeczywistym. Sensory mierzą najważniejsze parametry dla człowieka tj. m.in. poziom stężenia pyłów zawieszonych PM2.5 oraz PM10. Każde z urządzeń jest połączone z siecią Wi-Fi, a wszystkie zmiany stanu powietrza pojawiają się w sieci internetowej niemal natychmiast i są aktualizowane średnio co dwie minuty. W Suchej Beskidzkiej sensory zostały umieszczone przy ulicy płk T. Semika, Role-Zawodzie, Zasypnica 1, Wadowickiej, Makowskiej, Podksiężu oraz Błędzonka. Warto dodać, że na podstawie dotychczasowych obserwacji wyniki notowane przez poszczególne czujniki potrafią się różnić nawet trzykrotnie pomimo, że odległość pomiędzy nimi wynosi nie więcej niż 1500 m. To dowód, że lokalizacja punktu pomiarowego ma tu zasadnicze znaczenie i w każdej miejscowości można wskazać miejsce, gdzie stacja monitoringu będzie bić rekordy zanieczyszczeń powietrza.

Bieżące wskazania sensorów, szczególnie w okresie grzewczym, powinny jeszcze bardziej uświadamiać mieszkańcom, że to czym oddychamy, w największym stopniu zależy od zachowania nas samych i zachęcić do zmiany przyzwyczajeń i mentalności. Coraz więcej mieszkańców miasta korzysta z zainstalowanego systemu, i dzięki temu ma dostęp do informacji o jakości powietrza, co może również pomóc przy wyborze czasu i miejsca aktywności na wolnym powietrzu. Można również sprawdzić jak nasze miasto wygląda na tle

innych miejscowości, gdzie zainstalowany został podobny system.

Działania w zakresie ochrony powietrza prowadzone do tej pory przez samorząd wspólnie z mieszkańcami Suchej Beskidzkiej będą kontynuowane w latach następnych. Trzeba jednak pamiętać, że powietrze nie zamyka się w granicach jednej miejscowości. Pozostaje wierzyć, że w najbliższym czasie, wzorem stolicy powiatu suskiego, problem zanieczyszczenia powietrza w innych małopolskich gminach będzie traktowany równie poważnie.

W przeciwnym razie na znaczącą poprawę jakości powietrza trzeba będzie czekać przez kolejne dziesiątki lat.

Stanisław
Lichosyt